

Księga Psalmów

Psalm 109

1. Przedniejszemu śpiewakowi psalm Dawidowy. O Boże chwały mojej! nie milcz; 2. Bo się usta niepobożnego, i usta kłamliwe przeciwko mnie otworzyły; mówili przeciwko mnie językiem kłamliwym, 3. A słowa jadowitemi ogarnęli mię, walcząc przeciwko mnie bez wszelkiej przyczyny. 4. Przeciwni mi się za miłość moją, chociażem się za nich modlił. 5. Oddawają mi złem za dobre; a nienawiścią za miłość moją. 6. Postawże nad nim bezbożnika, a przeciwnik niech stoi po prawej ręce jego. 7. Gdy przed sądem stanie, niech wynijdzie potępionym, a modlitwa jego niech się w grzech obróci. 8. Niech będą dni jego krótkie, a przełożęństwo jego niech inny weźmie. 9. Niech dzieci jego będą sierotami, a żona jego wdową. 10. Niech będą biegunami i tułaczami synowie jego, niech żebrzą, a niech żebrzą wychodząc z pustek swoich. 11. Niech lichwiarz załapi wszystko, co jest jego, a niech obcy rozchwycą pracę jego. 12. Niech nie będzie ktoby mu miłosierdzie pokazał, niech nie będzie, ktoby się zmiłował nad sierotami jego. 13. Potomkowie jego niech z korzenia wycięci będą; w drugim pokoleniu niech będzie wygładzone imię ich. 14. Niech przyjdzie na pamięć nieprawość przodków jego przed Panem, a grzech matki jego niechaj nie będzie zgładzony. 15. Niech będą przed Panem ustawicznie, ażby wygładził z ziemi pamiątkę ich, 16. Przeto, że nie pamiętał, aby czynił miłosierdzie, ale prześladował człowieka nędznego i ubogiego, a tego, który był serca utrapionego, chciał zamordować. 17. Ponieważ umiłował przekłństwo, niechże przyjdzie na niego; niechciał błogosławieństwa niechże będzie oddalone od niego. 18. A tak niech będzie obleczony w przekłństwo, jako w szatę swoją; a niech wnijdzie jako woda we wnętrności jego, a jako olej w kości jego. 19. Niech mu to będzie jako płaszcz do przodziania, a jako pas dla ustawicznego opasywania. 20. Takowa zapłata niech będzie przeciwnikom moim od Pana, i tym, którzy źle mówią przeciwko duszy mojej. 21. Ale ty, Panie! o Panie! użyj nademną litości dla imienia twego; a iż dobre jest miłosierdzie twoje, wyrwijże mię. 22. Bomci ja jest ubogi i nędzny, a serce moje zranione jest w wnętrnościach moich. 23. Jako cień, który ustępuje, uchodzić muszę; zganiają mię jako szarańczę. 24. Kolana moje upadają od postu, a ciało moje wychudło z tłustości. 25. Nadto stałem się im pośmiewiskiem; gdy mię widzą, kiwają głowami swemi. 26. Wspomóżże mię, o Panie, Boże mój! zachowaj mię według miłosierdzia swego, 27. Tak, aby poznać mogli, iż to ręka twoja, a żeś ty, Panie! to uczynił. 28. Niechże oni przeklinają, ty błogosław; którzy powstałi, niech będą zawstydzeni, aby się weselił sługa twój. 29. Niech będą przeciwnicy moi w hańbę obleczeni, a niech się przyodzieją, jako płaszczem, zelżywością swoją. 30. Będę Pana wielce wysławiał usty swemi, a w pośród wielu chwalić go będę. 31. Przeto, że stoi po prawej stronie nędznemu, aby go wybawił od tych, którzy osądzają duszę jego.